

Aleksander Bołdyrew <https://orcid.org/0000-0002-8626-9582>

Uniwersytet Łódzki

e-mail: aleksander.boldyrew@filhist.uni.lodz.pl

Studium strukturalne polskiego wojska zaciężnego na pograniczu południowo-wschodnim w 1557 roku*

Structural Study of Polish Mercenary Army
on the South-eastern Borderland in 1557

Streszczenie

Wyprawa pozwolska zorganizowana w 1557 r. przez Zygmunta II Augusta przyciąga uwagę badaczy od wielu dekad. Jednak do tej pory nie zwracano uwagi na dodatkowe działania osłonowe, które przeprowadzono na innych odcinkach granicy. Oczywistym jest, że przemarsz armii koronnej i litewskiej na pogranicze z Inflantami nie oznaczał pozostawienia innych odcinków granicy bez osłony. Najistotniejszym ze strategicznego punktu widzenia było zabezpieczenie rubieży południowo-wschodniej. Na koronnym odcinku granicy pozostawiono nieco ponad 2 tysiące jazdy i nieliczny, stuosobowy oddział piechoty. Niniejsze opracowanie oparto na zachowanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie materiałach skarbowo-wojskowych dotyczących właśnie tego zagadnienia. Analizowana księga o sygnaturze 61, wchodząca w skład 85 oddziału Archiwum Skarbu Koronnego, zawiera dane lustracyjne na temat wojska polskiego. Zapisy odnotowują nie tylko liczbę i skład oddziałów, ale również zawierają informacje dotyczące uzbrojenia. Tu skupiono się na wątkach organizacyjnych tego ugrupowania, omawiając jego liczebność, strukturę i skład osobowy.

* *Artykuł powstał w ramach projektu „Epoka jagiellońska i jej dziedzictwo w I Rzeczypospolitej do 1795 roku. Źródła do dziejów wojskowości polskiej w epoce Jagiellonów”, umowa nr 0469/NPRH5/H30/84/2017, kierownik: prof. dr hab. Jan Szymczak*

Abstract

The Pozwol expedition organized in 1557th by Sigismund II August draws attention of researchers for many decades. However additional protective measures taken on the other sections of border were not noted and pointed to by now. Obviously the Lithuanian and Polish Crown armies' march to the Livonian borderland did not equal leaving the other sections of border without the backstop. The most important from the strategic point of view was protection of southeast frontier. On the Polish Crown section of border over 2 thousand cavalry and modest, numbering one hundred of soldiers, infantry troop were left. This study is based on the treasury-military references concerning portrayed question, which remained in the Archiwum Główne Akt Dawnych in Warsaw. The analysed book with signature 61, being part of the 85th unit of the Archiwum Skarbu Koronnego (Archive of the Polish Crown Treasury), contains inspection data of polish army. The records note not only number and constitutions of units, but also information about the arms. This study points to question of organization in this grouping, presenting its number, structure and personnel.

Słowa kluczowe: Królestwo Polskie, XVI w., wyprawa pozwolska 1557, wojsko zaciężne

Keywords: Kingdom of Poland, 16th century, Poswole expedition of 1557, mercenary army

Mało znana kampania pozwolska Zygmunta II Augusta dotychczas zazwyczaj umykała uwadze historyków wojskowości. Jeżeli przywoływano wypadki mające miejsce między 16 lipca (wileński popis wojsk biorących udział w wyprawie) a 18 września 1557 r. (zakończenie wyprawy i rozpuszczenie wojsk), to zazwyczaj w formie notatki, że kampania miała miejsce, natomiast zgromadzone wojska nie zostały wykorzystane do walki, lecz jedynie do zademonstrowania potęgi ostatniego Jagiellona. Opis kończyło podsumowanie politycznych skutków wyprawy¹. Jest to stanowisko zupełnie zrozumiałe, po-

¹ T. Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. I: *Epoka przedrozbiorowa*, Lwów 1923, s. 177-178; *Polska sztuka wojenna w latach 1454-1562*, opr. Z. Spieralski, Warszawa 1958, s. 96-101, 112-117; zob. także J. Jasnowski, *Mikołaj Czarny Radziwiłł (1515-1565). Kanclerz i marszałek ziemski Wielkiego Księstwa Litewskiego, wojewoda wileński*, Oświęcim 2014, s. 122-143; A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August – król polski i wielki książę litewski 1520-1562*, Warszawa 1996, s. 381-388; M. Ferenc, *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515-1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008, s. 188-207.

nieważ zachowane materiały źródłowe dotyczące przebiegu samej wyprawy są skąpe, niewiele wiadomo na temat składu wojsk, ich organizacji, itd.

Nie oznacza to jednak, że o szerzej pojętej akcji militarnej państwa nie można powiedzieć więcej. Przeprowadzenie wyprawy w jakimś stopniu było możliwe również dzięki temu, że zabezpieczone inne, newralgiczne odcinki granic Korony. Zapisem właśnie takiego zabezpieczenia południowo-wschodniej rubieży państwa jest księga rejestrów popisowych przechowywana w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie².

Księga ta (w postaci czystopiśmiennego poszytu) została zatytułowana *Regestrum conscriptionis 1995 equitum et 100 peditum ex mandato Serenissima Regia Maiestas in terris et finibus Podoliae merentium. Coscriptionis apud Trąmbowka desigante. Anno 1557*³. Co interesujące, zapis dotyczący miejsca sporządzenia protokołów lustracyjnych zaciężnych nie jest precyzyjny, ponieważ na przykład ujęta w niej rota piechoty Jana Ciemierzyńskiego została spisana w Brzeżanach⁴. Podobnie zresztą jest w przypadku liczby żołnierzy zapisanej na karcie tytułowej. Trzeba odnotować, że *de facto* w spisie tym pojawia się większa grupa zbrojnych. Popis roty Mikołaja Sieniawskiego (30 żołnierzy) dotyczy oddziału wystawionego na drugi kwartał. Zatem (choć oddział ten został ujęty we wstępnym spisie na karcie 3) nie należy go zaliczać do całkowitej liczby żołnierzy zaciężniętych w pierwszym kwartale służby. Pierwotnie było ich więc 1965. Prócz tego należy doliczyć także 76 piechurów Jana Ciemierzyńskiego (100 etatów, porcji zołdu). Łącznie więc na pierwszy kwartał spisano 2041 osób.

Jeśli chodzi o drugi kwartał służby, to zliczenie należy rozpocząć od wspomnianej już roty jazdy Mikołaja Sieniawskiego (30 żołnierzy). Następnie trzeba doliczyć 200 jeźdźców Macieja Góreckiego oraz wpisanych fragmentarycznie 20 żołnierzy z drugiej roty Jerzego Jazłowieckiego oraz kolejnych 8 z drugiej roty Ciemierzyńskiego. Łącznie więc na drugi kwartał faktycznie spisano 258 żołnierzy. W sumie więc w księdze odnotowano na dwa kwartały służby 2299 żołnierzy.

Jednak rejestr drugiej roty Jerzego Jazłowieckiego zawiera następujące wpisy: w miejsce pocztów Cebrowskiego i Sepichowskiego (z roty popisaney na

² Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego, Oddział 85, sygn. 61 (dalej cyt. O85, sygn. 61).

³ O86, sygn. 61, k. 2.

⁴ O86, sygn. 61, k. 74v; A. Böldyrew, *Jan Ciemierzyński's Comitiua. A preliminary study of the history of defence of the south-eastern borderland during the Poswole Expedition of Sigismund II Augustus (1557)*, [w:] *War in history. The History of Polish and General Military Service*, ed. A. Niewiński, Lublin 2017, s. 103-114.

pierwszy kwartał) wstawiono na drugi kwartał 20 ludzi. Ponieważ w dwóch wymienionych pocztach też było 20 (po 10 ludzi w każdym), to liczba żołnierzy wynosi nadal 130, choć odnotowano tylko 20. Można zatem przyjąć, że choć w rękopisie nie ujęto całości tego oddziału (w drugim kwartale), to w innych pocztach nie nastąpiły zmiany. Innymi słowy druga rota Jazłowieckiego liczyła również 130 ludzi (o 110 więcej, niż uwzględniono wyżej). Identyczna sytuacja ma miejsce w przypadku drugiego kwartału służby roty Ciemierzyńskiego. W drugim wykazie uwzględniono jedynie zmianę w jednej z dziesiątek w stosunku do składu oddziału z pierwszego kwartału. Zatem i tu można przyjąć, że faktycznie rota Ciemierzyńskiego służyła w drugim kwartale w liczbie 76 żołnierzy (o 68 więcej, niż uwzględniono wyżej). Drugi kwartał służby pełniłoby więc *de facto* nie 258 żołnierzy, ale o 178 więcej, czyli 436 (110 z drugiej roty Jazłowieckiego i 68 z drugiej roty Ciemierzyńskiego). Podsumowując, można przyjąć, iż księga bezpośrednio wymienia co prawda 2299 żołnierzy, ale domyślnie było ich 2477 (2041 – I kwartał i 436 – II kwartał (spisanych 258)).

Jak wspominałem wcześniej, wszystkie omówione dane wynikają z prostej analizy zapisów księgi rachunkowo-wojskowej i stanowią dobrą, a przede wszystkim pełną podstawę do szczegółowego omówienia kwestii obrony południowo-wschodniej granicy Korony podczas wyprawy pozwolskiej. Konieczność zabezpieczenia pogranicza polsko-litewsko-mołdawskiego odnotował w swych publikacjach Andrzej Gładysz. Było to pewne *novum* w porównaniu do wcześniejszych ujęć⁵. Artykuły te, choć poświęcone przede wszystkim samej wyprawie pozwolskiej, w marginalnym stopniu odnotowywały również kwestie istotne dla poruszanego tematu. A. Gładysz pisał między innymi, że:

*Zaangażowane zostały nawet oddziały broniące południowych granic kraju. W szczególności piechota, której w 1557 roku na Podolu pozostały zaledwie 2 roty (100 ludzi), a 5230 brało udział w wyprawie*⁶.

Z tego stwierdzenia nie wynika niestety do czego *oddziały broniące południowych granic kraju* zostały zaangażowane. Jeżeli do udziału w wyprawie, to takiej rekonstrukcji wydarzeń przeczy relacja księgi 61. Można się jednak domyślać, że właśnie takie zaangażowanie autor szkicu miał na myśli, ponieważ dalej zaznacza, że na Podolu pozostały jedynie dwie roty piesze.

⁵ A. Gładysz, *Wyprawa pozwolska Zygmunta Augusta w 1557 roku*, „Roczniki Humanistyczne” 2008, t. 56, z. 2, s. 81-107; idem, *Armia Zygmunta Augusta w wyprawie inflanckiej 1557 roku – źródła a historiografia*, [w:] *Broń i wojna w dziejach człowieka*, red. K. Badowska, W. Wasiak, P. Łuczak, Łódź 2009, s. 207-212.

⁶ A. Gładysz, *Armia Zygmunta Augusta*, s. 208.

Swoje ustalenia A. Gładysz opiera na publikacji Jana Wimmera i Konstantego Górskiego. Górski podał jedynie, że 1557 r. na Podolu było 100 żołnierzy piechoty⁷, natomiast wersja Wimmera zawiera więcej danych. Autor *Historii piechoty polskiej...* zauważył, że w 1557 r. na Podolu stacjonowały 2 roty piesze, zaś pozostałe wojska (5230 żołnierzy) wzięły udział w wyprawie⁸.

Swoje wyliczenia Wimmer z kolei oparł na ustaleniach Henryka Kotarskiego i przekazie źródłowym, czyli właśnie na relacji księgi 61. Ustalenie to jest o tyle problematyczne, że księga 61 – jak zaznaczono wyżej – nie potwierdza tych danych. Jeżeli chodzi o piechotę, to można uznać, że faktycznie na pograniczu południowo-wschodnim przebywało 100 żołnierzy, z dwiema jedynie różnicami. Po pierwsze liczba „100” odnosi się do etatowego stanu oddziału Jana Ciemierzyńskiego, ale faktycznie w jego rocie służyło 76 żołnierzy. Po drugie, nie było dwóch rot, w rozumieniu dwóch niezależnych oddziałów, dowodzonych przez dwóch rotmistrzów. Jako dwa oddziały została potraktowana rota Ciemierzyńskiego, która z niewielkimi zmianami osobowymi służyła po prostu przez dwa kwartały, co – nawiasem mówiąc – wynika właśnie z zapisów w analizowanej księdze. Liczebność jazdy odnotowanej w tym samym przekazie źródłowym sięga – jak powiedziano wyżej – nieco ponad 2 000 żołnierzy i – co najważniejsze – oni również pozostali na pograniczu południowo-wschodnim. Zatem być może ponad 5 000 jeźdźców trafiło do obozu pod Pozwołem, ale nie oznacza to, że Podole w tym czasie pozostawało z garnizonem liczącym 100 (*de facto* 76) żołnierzy piechoty. Jeżeli natomiast chodzi o publikację Henryka Kotarskiego, to odnosi on swoje uwagi jedynie do szacunkowego udziału wojsk jagiellońskich w samej wyprawie, pomijając kwestię obrony pogranicza⁹.

Podsumowując ten wątek, niestety trzeba stwierdzić, że informacje dotyczące tytułowego zagadnienia dotychczas były prezentowane w literaturze historyczno-wojskowej w sposób nieuporządkowany, by nie powiedzieć chaotyczny. Na przestrzeni wielu lat, począwszy od publikacji Konstantego Górskiego z 1893 r. aż po dwa teksty Andrzeja Gładysza (2008 i 2009), kolejni badacze powtarzali pewne ustalenia bez ich konfrontacji z zapisami źródłowymi, w zasadzie kompilując dostępne w literaturze informacje. Tym samym pomijali kwestie, których doprecyzowanie było stosunkowo proste, ale tylko w oparciu

⁷ K. Górski, *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893, s. 233.

⁸ J. Wimmer, *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978, s. 98.

⁹ H. Kotarski, *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576-1582. Sprawy organizacyjne*, cz. I, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1970, t. 16, cz. II, s. 103.

o przekazy źródłowe¹⁰. Tymczasem analiza danych zawartych w księdze 61 pozwala na ustalenie kilku kwestii istotnych dla kształtu armii jagiellońskiej, które można do pewnego stopnia potraktować jako substytutywne w odniesieniu do całości wojsk zaciężnych służących w 1557 r.¹¹

Organizacja wojska

Jeśli chodzi o organizację wojska zaciężnego do obrony granic południowo-wschodnich, to trzeba przede wszystkim pamiętać, że nie był to jeden zaciąg w rozumieniu jednorazowego zgromadzenia wszystkich rot, dokonania ich popisu oraz jednoczesnej ich służby. Poszczególne oddziały popisywano w pewnych odstępach czasu, co przekładało się w sposób oczywisty na okres ich funkcjonowania na granicy. Dlatego przyjęte tu pojęcie organizacji wojska, odnoszące się do wszystkich rot, jest w pewnym stopniu uogólnieniem, ale jednocześnie dzięki takiemu założeniu można omówić większą próbę statystyczną. Łącznie służbę w pierwszym kwartale podjęło 15 rot jazdy, z czego trzem przedłużono zaciąg na drugi kwartał. Nie oznacza to jednak, że w drugim kwartale służyło pięciokrotnie mniej oddziałów niż w pierwszym, ponieważ w tym wypadku nie było stałych kwartałów (pierwszego i drugiego), liczone je bowiem dla każdej

¹⁰ Pomijam nieistotne dla omawianego tematu rozbieżności w ustaleniach na temat samej wyprawy, na przykład w kwestii liczebności kontyngentu wojsk pruskich księcia Albrechta Hohenzollerna; zob. A. Gładysz, *Wyprawa pozwolska*, s. 86 (6 000 żołnierzy), 88 (5 000 żołnierzy); idem, *Armia Zygmunta Augusta*, s. 209 (12 000 żołnierzy). Nota bene A. Gładysz powołuje się między innymi na ustalenia Józefa Jasnowskiego, *Mikołaj Czarny Radziwiłł (1515-1565). Kanclerz i marszałek ziemski Wielkiego Księstwa Litewskiego, wojewoda wileński*, Warszawa 1939, s. 182. W wydaniu drugim (Oświęcim 2014), s. 138-139. Wydanie pierwsze monografii ukazało się w cyklu „Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” (t. 22), a nie jak zapisano „Rozprawy Historycznego Towarzystwa Naukowego”, zob. A. Gładysz, *Armia Zygmunta Augusta*, s. 207, 211). „Rozprawy Historyczne” były jedną z trzech serii wydawniczych Wydziału II Towarzystwa, zob. J. Piskurewicz, L. Zasztowt, *Towarzystwo Naukowe Warszawskie*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1986, t. 49, s. 79.

¹¹ Kwestie dotyczące straży na pograniczu pojawiły się także w nowszych opracowaniach: K. Łopatecki, A. Bołdyrew, *Meanders of the Polish Military Revolution-Standardization of Cavalry Units*, „Vestnik of Saint Petersburg University. History” 2021, t. 66, z. 2, s. 464-489; T. Grabarczyk, *Rota Mikołaja Sieniawskiego z 1557 roku*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archaeologica” 2021, t. 36, s. 343-355; A. Bołdyrew, T. Grabarczyk, *Uzbrojenie roty kozackiej Bernarda Pretwicza w 1557 roku*, (w druku); iidem, *Rotmistrz Aleksandr Senawskij gerba Leliva i ego konnaja rota w 1557 godu*, „Stratum Plus” 2022, nr 5, s. 427-434. Należy podkreślić, że przywołane opracowania odnoszą się w niemałej części do kwestii związanych z uzbrojeniem, które tu, jako element wojskowej kultury materialnej, celowo pominięto, skupiając się jedynie na żołnierzach.

z rot osobno. Jazda składała się z 18 rot o przeciętnej liczebności około 130 żołnierzy (mediana: 130 żołnierzy). Rzeczywista liczebność rot jazdy mieściła się w granicach od 25 (rota Erazma Łochockiego¹²) do 200 jeźdźców (roty: Mikołaja Sieniawskiego w pierwszym kwartale¹³, Hieronima Lanckorońskiego¹⁴ i obydwaj zaciągi Macieja Góreckiego¹⁵). Istotne jest również to, że w każdej z rot jazdy stanowi etatowemu (według stawek żołdu) odpowiadał stan faktyczny oddziału (według rejestru popisowego). Nie dochodziło zatem do krytykowanej powszechnie praktyki generowania tak zwanych pustych porcji, kiedy pewna część żołdu przeznaczana była jako wynagrodzenie dla rotmistrza.

Warto przypomnieć, że 30 czerwca 1557 r. Zygmunt II August mianował dowódców wyprawy pozwolskiej¹⁶. 16 lipca dokonano w Wilnie popisu wojsk ciągnących do Inflant, dzień później armia ruszyła w drogę¹⁷. 3 sierpnia w Pienianach¹⁸ armii królewskiej ogłoszono artykuły wojskowe¹⁹ i tego samego dnia w Trembowli (oddalonej od Pienian ponad 680 km w linii prostej) spisano 3 roty jazdy: Mikołaja i Aleksandra Sieniawskich (odpowiednio 200 i 130 koni) oraz Jerzego Jazłowieckiego (130 koni)²⁰. Były to zarazem pierwsze oddziały przeznaczone do strzeżenia południowo-wschodnich rubieży państwa. Kolejne stopniowo wchodziły do służby (zob. tab. 1).

¹² O85, sygn. 61, k. 59v-60.

¹³ O85, sygn. 61, k. 4-9v.

¹⁴ O85, sygn. 61, k. 40v-45.

¹⁵ O85, sygn. 61, k. 45v-51v (I kwartał), k. 68-74 (II kwartał).

¹⁶ J. Jasnowski, *Mikołaj Czarny Radziwiłł*, s. 137.

¹⁷ Władca pozostawał w Wilnie od 29 I do 17 VII, zob. A. Gąsiorowski, *Itineraria dwu ostatnich Jagiellonów*, „Studia Historyczne” 1973, t. 16, z. 2, s. 270.

¹⁸ Obecnie Pienionys, wieś na Litwie, w okręgu uciańskim, około 16 km na południowy zachód od Oniksz, np. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, wyd. B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimierski, t. VIII, Warszawa 1887, s. 89. Pobyt władcy w dniach 5-13 VIII *in castris circa villam Pieniany* poświadczają wpisy do Metryki Koronnej (zob. *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur* (dalej cyt. MRPS), pars V, vol. 1, wyd. T. Wierzbowski, Varsoviae 1919, nr 2038-2042), a także 8 VIII *in castris nostris apud oppidum Onixti* (zob. MRPS, pars V, vol. 2, wyd. J. Płoch, A. Rybarski, I. Sułkowska, J. Sawicki, Varsoviae 1961, nr 2038-8052), co najprawdopodobniej również odnosi się do obozu w Pienianach. Por. także A. Gąsiorowski, *Itineraria dwu*, s. 270.

¹⁹ A. Gładysz, *Wyprawa pozwolska*, s. 99; M. Ferenc, *Mikołaj Radziwiłł*, s. 204; K. Łopatecki, „*Disciplina militaris*” w *wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku*, Białystok 2012, s. 159-168.

²⁰ O85, sygn. 61, k. 4-9v, 10-13v, 14-17v.

Tab. 1

Czas służby rot z południowo-wschodniego pogranicza 1557-1558 r.
(w układzie chronologicznym)

Rotmistrz	Stan E/F	Popis	Miejsce popisu	Koniec służby
Jazłowiecki Jerzy	130	3 VIII 1557 r.	Trembowła	31 X 1557 r.*
Sieniawski Aleksander	130			
Sieniawski Mikołaj	200			
Włodek Maciej	100	4 VIII 1557 r.	Trembowła	1 XI 1557 r.*
Herburt Marcin	150	7 VIII 1557 r.	Międzybórz	4 XI 1557 r.*
Struś Stanisław	100	8 VIII 1557 r.	Trembowła	5 XI 1557 r.*
Sobieski Jan	100	19 VIII 1557 r.	Lwów	16 XI 1557 r.*
Pretwicz Bernard	130	28 VIII 1557 r.	Trembowła	25 XI 1557 r.*
Makowiecki Grzegorz	100	30 VIII 1557 r.		27 XI 1557 r.*
Lanckoroński Hieronim	200	4 IX 1557 r.	Lwów	2 XII 1557 r.*
Szafraniec Stanisław	100	9 IX 1557 r.		7 XII 1557 r.*
Przyrownicki Jan	150	30 IX 1557 r.		28 XII 1557 r.*
Leśniowski Jakub	150	4 X 1557 r.		1 I 1558 r.*
Górecki Maciej	200	6 X 1557 r.	Trembowła	3 I 1558 r.*
Łochowski Erazm	25		Lwów	
Sieniawski Mikołaj**	30	1 XI 1557 r.	Międzybórz	28 I 1558 r.*
Jazłowiecki Jerzy**	130	1 XI 1557 r.*	.	
Górecki Maciej**	200	31 XII 1557 r.	Podhajce	30 III 1558 r.*

Uwaga:

* - ze zliczenia

** - drugi kwartał służby

Na podstawie: O85, sygn. 61; obliczenia własne

Ponieważ nie wszystkie oddziały zaciągnięte na drugi kwartał zostały zlustrowane pod konkretną datą (brak takich danych w materiale źródłowym), w przypadku rot Jerzego Jazłowieckiego datę tę ustalono na podstawie zliczenia. W takim przypadku opierałem się na datach zaciągu rot Mikołaja Sieniawskiego, popisanego po raz pierwszy 3 sierpnia, po raz drugi 1 listopada 1557 r. Służba tej rot w drugim kwartale rozpoczęła się więc dokładnie w pierwszym dniu po upływie 90 dni od pierwszego popisu. Ta zasada nie jest oczywiście

uniwersalna. I tak na przykład w przypadku drugiego popisu roty Macieja Góreckiego, który dowodnie miał miejsce 31 grudnia 1557 r.²¹, od momentu ustalenia służby w pierwszym kwartale nie minęło 90 dni, lecz 86. Oczywiście możliwe jest, że protokół lustracji sporządzono na kilka dni przed rozpoczęciem służby roty w drugim kwartale, ta zaś zaczęła się nie 31 grudnia 1557 r., lecz 4 stycznia 1558 r., czyli w 91 dniu od przyjęcia tego rotmistrza i jego żołnierzy do wojska. Znamienna jest jednak przywołana liczba 86 dni służby Góreckiego. Oznaczałaby ona, że kwartał nie musiał trwać 90 dni, lecz krócej. Przywodzi to na myśl praktykę stosowaną w latach tak zwanej „wojny pruskiej” (1519-1521), kiedy czas służby w dokumentacji skarbowo-wojskowej określano nie w dniach lub miesiącach, ale w tygodniach. Przyjmowano, że kwartał trwał 12 tygodni, a więc 84 dni²².

Służba 19 rot (ostatnia rota to oddział pieszy rotmistrza Jana Ciemieryńskiego o stanie faktycznym 76 żołnierzy – o czym dalej) trwała więc od 3 sierpnia 1557 r. do 30 marca 1558 r. Wszystkie oddziały służyły natomiast jednocześnie od 6 do 31 października 1557 r. w liczebności 2325 jeźdźców i 76 piechurów (łącznie 2401 żołnierzy). Był to okres największego nasycenia południowo-wschodniego pogranicza wojskami zaciężnymi. Rzecz jasna do 6 października 1557 r. liczba żołnierzy stopniowo rosła, natomiast od 1 listopada 1557 r. stopniowo malała, mimo ponownego zaciągnięcia trzech rot jazdy i roty piechoty. Najmniejsza liczba żołnierzy pozostała na straży granicy od 8 lutego do 30 marca 1558 r. Było to 200 jeźdźców ze służącej drugi kwartał roty Macieja Góreckiego²³.

Interesująca jest również korelacja tych danych z kalendarium wyprawy pozwolskiej. Otóż kluczowe dni dla tej ekspedycji wojskowej to 13 i 14 września 1557 r. 13 września mistrz inflancki przybył do króla, by podjąć rokowania, zaś dzień później Zygmunt II August został przeproszony przez swego adwersarza i zawarto porozumienie, które w zasadzie kończyło spór polsko-inflancki. 18 września król rozpuścił wojsko. Jednocześnie – jak zaznaczono wcześniej – największa mobilizacja na południowo-wschodnim pograniczu miała miejsce od 6 października, czyli dopiero 17 dni po formalnym zakończeniu wyprawy królewskiej. Inaczej rzecz ujmując, pełna mobilizacja sił na południowym-wschodzie, choć imponująca w roku ogromnej wyprawy wojennej, nastąpiła

²¹ O85, sygn. 61, k. 68.

²² Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego, Oddział 86, sygn. 8, 9 (kilkadziesiąt przypadków).

²³ O85, sygn. 61, k. 68-47.

z dwupółtygodniowym opóźnieniem w stosunku do końca tejże wyprawy. W trakcie zaś jej trwania stan liczebny wojsk na ziemiach ruskich rósł od zaciągnięcia pierwszych trzech rot 3 sierpnia 1557 r. (łącznie 460 żołnierzy) do momentu zakończenia wyprawy 18 września 1557 r., kiedy zgromadzono 1516 żołnierzy (1440 jeźdźców i 76 piechurów).

Od 3 sierpnia 1557 r. do 30 marca 1558 r. w 18 rotach jazdy służyło 368 pocztów towarzyskich. Ich liczebność mieściła się w granicach od pocztu 1-konnego do pocztu 25-konnego. Najwięcej odnotowano pocztów 6-konnych, bo aż 84. Średnia liczebność pocztu wynosiła 6 zbrojnych i, co ciekawe, mediana liczebności pocztów również wynosi 6. Można zatem stwierdzić, że pomimo dużego rozrzutu liczebności pocztów nie było w tej grupie zbyt wielu pocztów małych i dużych. Innymi słowy nie odnotowano zjawiska „przeludniania” lub celowego niedopełniania poszczególnych pododdziałów. Jeśli zaś chodzi o wartości skrajne w tym wyliczeniu (liczebność 368 pocztów w ciągu rosnącym/malejącym), to sześć pocztów jednokonnych było dobrze równoważonych przez 5 pocztów liczących 20-25 jeźdźców.

Do najmniej licznych (1-konnych) pocztów zaliczają się pododdziały Jana Rogowskiego, służącego w rocie Aleksandra Sieniawskiego²⁴, Mana i Bohusza Strzelców (dwa osobne poczty) w rocie Bernarda Pretwicza²⁵, Trębacza w rocie Marcina Herbura²⁶ oraz Zygmunta Niewierowskiego w rocie Macieja Góreckiego, ale z zaciągu na drugi kwartał²⁷. Co więcej, Niewierowski nie był towarzyszem u Góreckiego w pierwszym zaciągu, nie pełnił także tej funkcji w innych oddziałach. Warto także przywołać Macieja Włodka, który będąc rotmistrzem, również wystawił poczet 1-konny²⁸. Z kolei najliczniejsze poczty należały tylko i wyłącznie do rotmistrzów: Stanisława Szafranca (20 koni)²⁹,

²⁴ O85, sygn. 61, k. 17v.

²⁵ O85, sygn. 61, k. 21v.

²⁶ O85, sygn. 61, k. 26v.

²⁷ O85, sygn. 61, k. 73v.

²⁸ O85, sygn. 61, k. 30v.

²⁹ O85, sygn. 61, k. 37v-38. W przypadku tego rotmistrza należy odnotować, że miał brać udział w wyprawie pozwojskiej, zakończonej 18 IX 1557 r. Bez szczegółowych badań trudno jednoznacznie określić, czy mógł dowodzić w Inflantach [...] *kędy dosyć ozdobną rotę i kosztem wielkim wywiódł*, zob. B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 109; M. Plewczyński, *Napiersniki busarii obrony potocznej w połowie XVI w.*, „Studia z Dziejów Wojskowości” 2017, t. 6, s. 172 oraz przewodzić oddziałowi jazdy na Podolu. Nie można wykluczyć, że zakończywszy wcześniej udział w wojnie w Inflantach, przeprowadził swój oddział na Podole, gdzie 9 IX 1557 r. we Lwowie zaciągnął się ponownie do służby (i jest to tylko jedna z wielu możliwości wyjaśnienia rozbieżności relacji źródłowych). Problem ten wymaga dalszych

Marcina Herburta (22 konie)³⁰ i Jakuba Leśniowolskiego (25 koni)³¹. Jednocześnie poczet Leśniowolskiego był najliczniejszym w skali ogólnej omawianej grupy wojsk. Wspominany już Maciej Górecki dwukrotnie wystawił jeden z najliczniejszych pocztów rotmistrzowskich: w pierwszym kwartale 24 konie³², w drugim 21 koni³³. Dane szczegółowe dotyczące ilości i liczebności pocztów zawiera tabela 2.

Tab. 2
Liczebność i liczba pocztów jazdy popisanej na 1557 r.
do służby na południowo-wschodniej granicy

A	B	C	A	B	C
Liczebność pocztu	Liczba pocztów	Razem żołnierzy	Liczebność pocztu	Liczba pocztów	Razem żołnierzy
1	6	6	12	5	60
2	27	54	13	2	26
3	18	54	15	1	15
4	35	140	16	2	32
5	62	310	17	1	17
6	84	504	18	2	36
7	40	280	20	1	20
8	49	392	21	1	21
9	5	45	22	1	22
10	22	220	24	1	24
11	2	22	25	1	25
Łącznie	350	2027	Łącznie	18	298

Łącznie pocztów (B) – 368

Łącznie żołnierzy (C) – 2325

Na podstawie: O85, sygn. 61; obliczenia własne

szczegółowych badań i odrębnego opracowania, natomiast w niniejszym tekście oparto się na przekazie źródła współczesnego wydarzeniom (księga 61), które poświadczą obecność Szafrąnców na Podolu.

³⁰ O85, sygn. 61, k. 22-22v.

³¹ O85, sygn. 61, k. 60v-61.

³² O85, sygn. 61, k. 45v-46.

³³ O85, sygn. 61, k. 68-68v.

Z danych zawartych w powyższej tabeli można również wyciągnąć wniosek, iż zdecydowana większość ze zliczonych żołnierzy jazdy (2005 na 2325) służyła w pocztach 10-konnych lub mniejszych.

W skali całej analizowanej grupy odsetek pocztów „wzorcowych” – 6-konnych wynosił niespełna 23% (22,83%) i temu wskaźnikowi najbliższa jest 100-konna rota Stanisława Szafrąca. Najwięcej pocztów 6-konnych było jednak w 150-konnym oddziale Jakuba Leśniowolskiego (44,44%). Ciekawym, w skali omawianej grupy, przypadkiem jest rota Mikołaja Sieniawskiego, która na pierwszy kwartał została opisana jako oddział dwuosobowy w 32 pocztach (3 sierpnia 1557 r. w Trembowli)³⁴, natomiast po upływie dokładnie 90 dni służby (1 listopada 1557 r.), lustrowano ją ponownie w Międzyborzu, ale wówczas rotmistrz przyprowadził ze sobą już tylko 30 żołnierzy w 6 pocztach³⁵.

Jeśli chodzi o organizację wojska, ostatnia kwestia godna uwagi dotyczy roty pieszej Jana Ciemierzyńskiego. Rota ta została szczegółowo omówiona w innym miejscu, dlatego tu zostaną przywołane jedynie podstawowe dane³⁶. Rota służyła dwa kwartały. Pierwszy popis miał miejsce 12 sierpnia 1557 r. w Brzeżanach³⁷, dwa dni po przeniesieniu obozu wojskowego przez króla z Pienian do Oniksz³⁸. Była to siódma rota powołana do służby na tym terenie. Z informacji zawartej na wstępie wykazu wojsk wiadomo, że oddział został skierowany do Baru³⁹. W linii prostej miał więc do przebycia przynajmniej 200 km (w rzeczywistości więcej). Przyjmując tempo przemarszu na 15-20 km dziennie⁴⁰, można uznać, że oddział Ciemierzyńskiego pojawił się w Barze nie prędzej, niż po około 2 tygodniach. Zatem podjąłby służbę w punkcie docelowym około 26 sierpnia (wówczas wojska Zygmunta II Augusta rozbiły obóz pod Pozwolem)⁴¹. Opierając się na zasadzie przyjętej wcześniej (kwartał = 90 dni), służba oddziału w pierwszym kwartale skończyłaby się 9 listopada, zaś 10 listopada rozpoczęłaby się służba w drugim kwartale, która skończyłaby się 7 lutego 1558 r.

³⁴ O85, sygn. 61, k. 4-9v.

³⁵ O85, sygn. 61, k. 66-66v.

³⁶ A. Bołdyrew, *Jan Ciemierzyński's Comitua*, s. 103-114.

³⁷ O85, sygn. 61, k. 74v-76v.

³⁸ A. Gładysz, *Wyprawa pozwolska*, s. 100.

³⁹ O85, sygn. 61, k. 3.

⁴⁰ A. Bołdyrew, *Piechota zaciężna w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 2011, s. 295.

⁴¹ A. Gładysz, *Wyprawa pozwolska*, s. 100.

W skład roty Ciemieryńskiego wchodził poczet rotmistrzowski (dwóch kopijników, dwóch proporników i jeden bębena, zapewne także dwaj jeźdźcy wymienieni na końcu rejestru). Wśród pozostałych 8 dziesiątek, aż 5 liczyło po 8 żołnierzy w układzie: 2 kopijników i 6 strzelców. Dwie kolejne dziesiątki były – jak na warunki szesnastowiecznych zaciągów koronnych – liczne, ponieważ tworzyły je po 11 kombatantów. Zwłaszcza jedna z nich (trzecia w szyku, z pominięciem pocztu rotmistrza) była nietypowa, bowiem najpierw odnotowano ciężkiego strzelca i 3 kopijników, a dopiero potem 7 strzelców z arkebuzami. Ostatnia dziesiątka (Jarosza Kozłowskiego) liczyła 7 żołnierzy. W sumie w opisie roty odnotowano 76 pozycji, zaś licząc po dwie porcje żołdu na kopijników pieszych, żołnierzy sygnał- i rozkazodawczych oraz konie, otrzymujemy 100 stawek żołdu. Tym bardziej intrygujący jest wpis w nagłówku rejestru *solius praefecti pedites 30*⁴². Próba dopasowania tej informacji do zawartości spisu jest w zasadzie niemożliwa. Poczet rotmistrzowski to zaledwie 5 żołnierzy (dwóch kopijników pieszych, dwóch proporników, bębena), którzy pobrali podwójną stawkę żołdu (10 porcji). Nawet doliczenie dwóch koni do tego pododdziału zwiększa tę ilość do 14 porcji (2 konie po 2 stawki żołdu). Odliczenie 30 pierwszych kombatantów również nie pasuje do zapisu z nagłówka, ponieważ trzydziestym żołnierzem jest Mikołaj Paszok, dziewiąty żołnierz w – licząc bez pocztu rotmistrzowskiego – trzeciej dziesiątce pod dowództwem Mikołaja Wąsowicza (Paszok był piątym strzelcem).

Struktura społeczna

Struktura społeczna żołnierzy zgromadzonych do obrony południowo-wschodnich rubieży państwa polskiego w czasie wyprawy pozwolskiej Zygmunta II Augusta (1557 r.) to zagadnienie, które wymaga wprowadzenia pewnego rozróżnienia. Ponieważ w skład tej grupy wojsk wchodziła głównie jazda zaciężna, można określić jedynie pochodzenie społeczne i ewentualnie terytorialne żołnierzy będących rotmistrzami oraz towarzyszącymi. Ze względu na specyficzną formę notacji popisów nie jest możliwe sięgnięcie głębiej do struktury oddziałów, ponieważ stosowany w tym okresie formularz kancelaryjny nie przewidywał odnotowywania informacji na temat pocztowych⁴³. Dla finansującego armię ważniejsze były wierzchowce prostych żołnierzy oraz używane przez nich

⁴² O85, sygn. 61, k. 74v.

⁴³ A. Böldyrew, *Horyzont geograficzny żołnierzy zaciężnych w Polsce za ostatnich Jagiellonów. Przyczynek do badań nad mobilnością grupy zawodowej*, „Studia z Dziejów Wojskowości” 2017, t. 6, s. 54-55.

uzbrojenie niż oni sami. Zupełnie jednak inaczej jest w przypadku rot pieszych. Zapis lustracji piechoty zawiera bowiem dane odnoszące się do pochodzenia terytorialnego dotyczące zdecydowanej większości żołnierzy. Identyfikacja pochodzenia terytorialnego w przypadku piechurów pozwala zaś wysnuć wnioski na temat ich pochodzenia społecznego.

Struktura społeczna żołnierzy jazdy

Jak już zaznaczono wcześniej, można mówić jedynie o strukturze społecznej i pochodzeniu terytorialnym rotmistrzów oraz towarzyszy jazdy, ponieważ brak jakichkolwiek danych na temat żołnierzy pocztowych. W rejestrach rot konnych lustrowanych do obrony południowo-wschodnich granic Korony odnotowano 368 pocztów (rotmistrzowie również dowodzili pocztami, zatem mieszczą się w tej liczbie). Oczywiście część rotmistrzów i towarzyszy występuje dwukrotnie z uwagi na służbę podjętą w drugim kwartale. Wśród rotmistrzów i towarzyszy zidentyfikowano pochodzenie społeczne 297 szlachciców, zaś kolejnych 38 przypuszczalnie również należało do tego stanu. Jedynie 33 wywodziło się z plebejuszy, przy czym jeden z nich (Jeżemka Spiczynski stojący na czele dwukonnego pocztu w pierwszej rocie Mikołaja Sieniawskiego) został przyporządkowany do tak zwanego czwartego stanu, to znaczy był mieszczaninem⁴⁴. Rotmistrzowie i towarzysze zaliczeni w poczet szlachty stanowią więc znaczny odsetek wszystkich branych od uwagę, to jest 91%.

Pewien odsetek rotmistrzów i towarzyszy to osoby, które pełniły różne urzędy, w tym nie tylko ziemskie lub grodzkie, ale również centralne. Szlachty-urzędników zidentyfikowano łącznie 71, co stanowi 19,29% omawianej grupy rotmistrzów i towarzyszy. Zatem bez mała co piąty rotmistrz lub towarzysz pełnił przynajmniej jeden urząd, ponieważ przypadków pełnienia wielu urzędów było niemało. Co ciekawe, wśród rotmistrzów tylko Jan Sobieski i Jan Przyrownicki nie zaliczali się do szlachty „urzędniczej”.

Warto także wspomnieć o Mikołaju Wężyku, sekretarzu królewskim, który był towarzyszem w rocie Jerzego Jazłowieckiego. W przypadku tego oficera istnieje jednak pewna komplikacja, ponieważ w tej rocie służyło dwóch Mikołajów Wężyków (zarówno w pierwszym, jak i w drugim kwartale)⁴⁵. W oparciu o dostępną podstawę źródłową nie można stwierdzić, który pełnił funkcję sekretarza. Sekretarzem królewskim był również rotmistrz Jakub Leśniowski,

⁴⁴ O85, sygn. 61, k. 5v.

⁴⁵ O85, sygn. 61, k. 11, 12; M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość polska XVI wieku*, t. II: *Lata 1548-1575*, Zabrze 2012, s. 413.

stojący na czele 150-konnego oddziału⁴⁶, a także rotmistrz Maciej Górecki, dowódca 200-konnej rotty⁴⁷. Trzeba jednak pamiętać, że prócz rotmistrza Góreckiego, w rocie Mikołaja Sieniawskiego również służył jakiś Maciej Górecki, towarzysz 6-konnego pocztu⁴⁸. Stanisław Biegański stojący na czele 7-konnego pocztu w rocie Hieronima Lanckorońskiego także pełnił funkcję sekretarza królewskiego⁴⁹.

Dostęp do dworu, a jeszcze lepiej do osoby monarchy, były znaczącymi czynnikami w procesie budowania kariery politycznej. Udowodnił to Edward Opaliński na przykładzie rodzin wielkosenatorskich z Wielkopolski, Kujaw i Mazowsza. Pisał on: *Dotychczasowa analiza wykazała, że dla całego okresu od połowy XV stulecia do początków XVII wieku podstawowym czynnikiem umożliwiającym zrobienie kariery politycznej było pełnienie funkcji na dworze monarszym*⁵⁰. Oczywiście nie był to jedyny czynnik wspomagający rozwój kariery, a nawet jego wykorzystanie nie gwarantowało sukcesu, jednak miał on ogromne znaczenie [...] *dla rodzin nowych*⁵¹. Jednak nie tylko sekretarze królewscy mogą być zaliczeni do grona osób, które kontaktowały się stosunkowo regularnie z dworem i panującym. Do tego grona z pewnością należeli między innymi wojewodowie, dlatego do elity władzy należy zaliczyć również Mikołaja Sieniawskiego (1489-1569)⁵². W 1557 r. był wojewodą ruskim oraz hetmanem

⁴⁶ O85, sygn. 61, k. 60v-61; M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 337, 385.

⁴⁷ O85, sygn. 61, k. 68-68v; MRPS, pars IV, vol. 1, Varsoviae 1910, nr 8057; B. Paprocki, *Herby*, s. 676; *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. I: *Wielkopolska. Województwa poznańskie i kaliskie*, z. 2: *Urzednicy wielkopolscy XVI-XVIII wieku. Spisy*, opr. A. Bieniaszewski, Wrocław 1987, nr 703; M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 373; M. Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*, Oświęcim 2014, s. 212; K. Maleczyński, *Urzednicy grodzcy i ziemscy lwowscy w latach 1352-1783*, Lwów 1938, s. 36.

⁴⁸ O85, sygn. 61, k. 66v.

⁴⁹ O85, sygn. 61, k. 43-43v; M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 361.

⁵⁰ E. Opaliński, *Rodziny wielkosenatorskie w Wielkopolsce, na Kujawach i na Mazowszu za Zygmunta III. Podstawy karier*, Warszawa 2007, s. 272.

⁵¹ Ibidem, s. 272.

⁵² O85, sygn. 61, k. 4, 66; M. Plewczyński, *Sieniawski Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 37, Warszawa 1996-1997; s. 123-130; *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. III: *Ziemie ruskie*, z. 1: *Urzednicy województwa ruskiego XIV-XVIII wieku (ziemia halicka, lwowska, przemyska, sanocka)*. Spisy, opr. K. Przyboś, Wrocław 1987, s. 56, 160, 387; ibidem, z. 2: *Urzednicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV-XVIII wieku. Spisy*, opr. H. Gmiterek, R. Szczygiel, Kornik 1992, s. 33, 70, 262; ibidem, t. X: *Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku. Spisy*, opr. K. Chłapowski, S. Ciara, Ł. Kądziela, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska, Kornik 1992, s. 42, 45.

polnym. Prawdopodobnie jednocześnie pełnił urząd starosty kołomyjskiego (od roku 1534)⁵³. Jego kariera rozwijała się dynamicznie, skoro w 1563 r. mianowano go hetmanem wielkim⁵⁴. Ponadto dwóch rotmistrzów piastowało w 1557 r. właściwe urzędy ziemskie, które nie upoważniały do zasiadania w senacie. I tak na przykład Aleksander Sieniawski był od 1543 r. pisarzem polnym (wielkim), a od 1549 r. podkomorzym halickim⁵⁵. Natomiast Erazm Łochocki w latach 1555-1566 piastował urząd sędziego ziemskiego dobrzyńskiego⁵⁶. Te stanowiska nie upoważniają jednak do uznania Sieniawskiego i Łochockiego za członków elity władzy, jeżeli już, to w przypadku Sieniawskiego elity władzy wojskowej, natomiast w przypadku Łochockiego władzy lokalnej.

Interesujące jest również zestawienie „posesjonackości” szlachty zaangażowanej do strzeżenia południowo-wschodnich granic Korony w 1557 r. Obserwacja ta jest możliwa w skali masowej głównie dzięki szczegółowym ustaleniom Marka Plewczyńskiego, który zestawiał odpowiednie dane w formie indeksów⁵⁷. I tak 21 odnotowanych żołnierzy było właścicielami miast, a niektórzy z nich również częściowego udziału własności miasta. Najbogatszym, co wcale nie dziwi na tle poprzednio prezentowanych ustaleń, był Mikołaj Sieniawski. Jego majątek szacowany jest na 16 miast, 1 zamek oraz 235 wsi, będących całkowitą jego własnością⁵⁸. Właścicielem 8 miast, dwóch zamków oraz udziału w trzecim, a także 110 wsi był przywoływany już Jerzy Jazłowiecki⁵⁹. Marcin Herburt miał 5 miast, udziały w 3 kolejnych, prócz tego 35 wsi i udziały w 36 innych wsiach⁶⁰. Uwagę zwracają także Maciej Górecki (4 miasta, 14 wsi), Maciej Włodek (3 miasta, 51 wsi), Hieronim Lanckoroński (3 miasta, 40 wsi), Stanisław Szafraniec (dwa miasta, udział w trzecim, 31 wsi), Bernard Pretwicz (2 miasta,

⁵³ Ibidem; M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 349, 404.

⁵⁴ *Urzędnicy*, t. X, s. 42.

⁵⁵ O85, sygn. 61, k. 14; M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 349, 404; *Urzędnicy*, t. III, z. 1, s. 56; ibidem, t. X, s. 153; A. Bołdyrew, T. Grabarczyk, *Aleksander Sieniawski*.

⁵⁶ O85, sygn. 61, k. 59v; *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. VI: *Kujawy i ziemia dobrzyńska, z. 2: Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy XVI-XVIII wieku. Spisy*, opr. K. Mikulski, W. Stanek, Kórnik 1990, s. 193; M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 339, 387.

⁵⁷ M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 320-360 (Indeks rotmistrzów koronnych z lat 1506-1573), s. 360-420 (Indeks towarzyszy i rotmistrzów jazdy obrony potocznej i wojsk kwarcianych służących w latach 1548-1573).

⁵⁸ M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 349, 404.

⁵⁹ Ibidem, s. 332, 377.

⁶⁰ Ibidem, s. 330, 375.

19 wsi)⁶¹, ale również Kacper Wilkowski. Ten ostatni miał 2 miasta, 10 wsi i udziały w 4 kolejnych, zaś odbiega od wyszczególnionej grupy głównie z tego powodu, że w przeciwieństwie do wymienionych, nie był rotmistrzem, a towarzyszem w rocie Macieja Włodka⁶². W sumie udało się ustalić stan posiadania nieruchomości dla 123 żołnierzy, którzy przewinęli się przez szeregi wojska. Poza wymienionymi, sprowadzał się on do własności jednej, zdecydowanie rzadziej kilku wsi, ewentualnie części wsi.

Oznacza to, że ponownie w grupie wyróżnionej znalazło się kilka lub kilkanaście tych samych osób. Innymi słowy, można przyjąć, że ścisła kadra dowódcza wojsk stojących na południowo-wschodnim pograniczu w czasie wyprawy pozwolskiej należała do grupy zamożnej lub bardzo zamożnej, piastowała urzędy o pierwszorzędnym znaczeniu w skali kraju. Dobrym przykładem jest służący w 1557 r. rotmistrz Jakub Leśniowolski (właściciel 1 miasta i 3 wsi), syn starosty i sędziego ziemskiego czerskiego Mikołaja. Jakub Leśniowolski w wojsku osiągnął jedynie rotmistrzostwo, natomiast objąwszy w 1564 r. urząd kasztelana warszawskiego, jednocześnie wszedł do grona senatorów drążkowych⁶³.

Zdecydowana natomiast większość podoficerów wywodziła się ze średniozamożnej lub niezamożnej szlachty. Byli więc nie tylko w zasadzie pozbawieni znaczenia w życiu państwowym, ale i w trakcie służby wojskowej. Być może właśnie służba wojskowa na podoficerskim stanowisku towarzysza była swego rodzaju osiągnięciem, dla niektórych zaś stanowić mogła swoistą odskocznicę do ewentualnej kariery. Ta jednak mogła rozwinąć się raczej na szczeblu powiatu i to w zakresie niższych urzędów ziemskich niż w skali wojewódzkiej, nie wspominając już o skali krajowej. Znaczenie tego ustalenia koreluje z przywołanymi już wnioskami E. Opalińskiego, który właśnie służbę na polu walki wyróżniał jako jeden z czynników mogących mieć wpływ na budowanie pozycji osobistej oraz rodowej, z zastrzeżeniem, że o wiele skuteczniejsze było przebywanie w otoczeniu monarchy, udzielane mu pożyczki czy wreszcie działalność publiczna na forach sejmikowych i sejmowym⁶⁴.

⁶¹ MRPS, pars IV, vol. 1, wyd. T. Wierzbowski, Varsoviae 1910, nr 8057; B. Paprocki, *Herby*, s. 676, *Urzędnicy*, t. I, z. 2, nr 703; M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 373; M. Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta*, s. 212; K. Małeczyński, *Urzędnicy*, s. 36; M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 337, 347, 349, 352-353, 357, 399, 404, 410, 415.

⁶² O85, sygn. 61, k. 30v; M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 415.

⁶³ E. Opaliński, *Rodziny wielkosenatorskie*, s. 249-250.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 271-273.

Struktura społeczna żołnierzy piechoty

Struktura społeczna pieszych oddziałów zaciężnych to zagadnienie, które można badać w oparciu o nieco szersze dane niż w przypadku jazdy. Jak zaznaczono wyżej, protokół lustracji oddziału pieszego zawierał na ogół dane dotyczące wszystkich żołnierzy, nie tylko rotmistrza i towarzyszy (w piechocie byli nimi dziesiętnicy). Ponieważ badania nad piechotą zaciężną prowadzone są od wielu lat, omawiane zagadnienie można przedstawić na szerokim tle porównawczym. Generalny wniosek jest taki, że piechota zaciężna była formacją plebejską i – jak uważano przez długi czas – opierała się na kmiecych rekrutach. Być może wynikało to z przypisania piechocie cech charakteryzujących piechotę łanową Stefana I Batorego. Tymczasem okazuje się, że plebejski charakter piechoty zaciężnej za ostatnich Jagiellonów wynikał wcale nie z licznej obecności w niej kmieci, ale mieszczan. W pierwszej połowie XVI w. ich udział procentowy przeciętnie sięgał 61%⁶⁵. W przypadku oddziałów Ciemierzyńskiego (pierwszy i drugi kwartał służby) tę specyfikę obrazuje tab. 3.

Tab. 3

Pochodzenie stanowe żołnierzy rot Jana Ciemierzyńskiego 1557-1558

Wyszczególnienie	Liczba żołnierzy	Procent żołnierzy
Kmiecie	6	7,14
Mieszczanie	37	44,05
Szlachta	7	8,33
Niezidentyfikowani	34	40,48
Razem	84	100,00

Na podstawie: O85, sygn. 61, k. 74v-76v; obliczenia własne

Zaprezentowane zestawienie wyraźnie potwierdza liczebną przewagę mieszczan. Gdyby bowiem ekstrapolować dane uzyskane w oparciu o niewątpliwą identyfikację pochodzenia społecznego, to okazałoby się, że mieszczanie stanowią bez mała 74-procentową grupę w oddziałach rotmistrza Ciemierzyńskiego. Warto zaznaczyć, że 5 mieszczan zidentyfikowano nie ze względu na spisane w rejestrze miejsce pochodzenia, ale w oparciu o ich przydomki. Wszyscy (Mateusz *Igliarczik*, Abram *Ślodownik*, Waszko *Garbarsz*, Wawrzyniec *Czieszielczik*

⁶⁵ A. Bołdyrew, *Piechota zaciężna*, s. 152.

i Mikołaj *Stricharczik*) służyli jako strzelcy⁶⁶. Co ciekawe aż 3 z nich najwyraźniej nie było samodzielnyymi rzemieślnikami czy towarzyszami cechowymi, lecz czeladnikami: iglarskim, ciesielskim i ceglarskim. Natomiast przedstawiciele trzeciego stanu, to znaczy chłopci, w rejestrach z 1557 r. są wyraźnie mniej liczni. Około 7% chłopów to ponad trzykrotnie mniej, niż w pierwszej połowie XVI w.

Inną obserwacją, którą można poczynić w ramach tego aspektu służby wojskowej piechurów Ciemierzyńskiego, jest odnotowanie nieco ponad 8% szlachciców⁶⁷. To wyraźna zmiana w stosunku do okresu panowania Aleksandra i Zygmunta I Starego (wówczas szlachta stanowiła przeciętnie około 1%). Wśród szlachciców (z których tylko dwóch było strzelcami, pozostali kopijnikami) szczególną uwagę przyciągają dwie postaci. Pierwszą z nich jest dziesiętnik Tomasz Dubrawski, służący w zbroi kopijniczej i szyszaku, z mieczem i halabardą⁶⁸. Był on bowiem podsędkiem halickim i poborcą lwowskim oraz towarzyszem jazdy w latach 1538-1549. W tym czasie odbył 6 służb⁶⁹. Odnalezienie go wśród żołnierzy Ciemierzyńskiego oznacza zatem siódmą służbę. Drugim interesującym przypadkiem piechura-szlachcica jest Tomasz Kurowski, strzelec w dziesiątce Mikołaja Wąsowicza⁷⁰. Znany ze źródeł w latach 1544-1573, odbył dwie niepełne służby w 1558 i 1559 r. jako towarzysz jazdy⁷¹. Tymczasem okazuje się, że okres jego służby można rozciągnąć na 1557 r. Jeśli nie zachodzi w tym przypadku przypadkowa zbieżność nazwisk (piechur Tomasz Kurowski nie musiał być towarzyszem jazdy), można zaryzykować stwierdzenie, że po zakończeniu służby w rocie Ciemierzyńskiego w drugim kwartale, czyli 7 lutego 1558 r., jeszcze w tym samym roku podjął ją w innej rocie jazdy, ale już jako towarzysz, czyli podoficer.

Pochodzenie terytorialne żołnierzy jazdy

Podobnie, jak w przypadku struktury społecznej żołnierzy jazdy, tak i tu można z dużą dozą prawdopodobieństwa określić pochodzenie terytorialne rotmistrzów i towarzyszy służących w rotach konnych. Na 368 kombatantów

⁶⁶ O85, sygn. 61, k. 75v-76.

⁶⁷ Identyfikacja została przeprowadzona w oparciu o nazwiska żołnierzy występujące w herbarzu Bartosza Paprockiego, zob. B. Paprocki, *Herby*, passim.

⁶⁸ O85, sygn. 61, k. 76.

⁶⁹ M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 371; *Urządnicy*, t. III, z. 1, s. 59.

⁷⁰ O85, sygn. 61, k.75.

⁷¹ M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 384.

branych pod uwagę, jedynie 54 pozostało niezidentyfikowanych. Trzeba jednak pamiętać, że w większości jest to grupa żołnierzy wywodzących się z raczej mało rozpoznanej drobnej szlachty. Mimo tego 85,33% udało się związać z konkretną prowincją i województwem w jej ramach. Dane szczegółowe zawiera tabela 4.

Przede wszystkim uderzająca jest ponad pięćdziesięcioprocentowa grupa żołnierzy zamieszkałych na obszarze ziem ruskich. Łącznie to 193 kombatanów. Aż 108 (29,35%) związanych było z województwem podolskim. Zatem bez mała jedna trzecia rotmistrzów i towarzyszy jazdy służyła stosunkowo blisko miejsca swego zamieszkania. Kolejną ciekawą obserwacją jest stwierdzenie służby 40 żołnierzy z Mazowsza (10,87%). Grupa ta jest większa o 3 osoby od Małopolan, których obecności można by domyślać się zaraz po kontyngencie wystawionym przez ziemie ruskie. Małopolanie w liczbie 37 (10,05%) są trzecią pod względem liczebności grupą terytorialną. Stosunkowo niewielu było obcokrajowców, w rozumieniu osób pochodzących spoza Korony. Reprezentowani są przez 11 mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego, którzy stanowią niespełna 3% ogółu rozpatrywanych.

Tak znaczna grupa mieszkańców województwa podolskiego zasługuje na dodatkowe uwagi. Wśród 108 zidentyfikowanych jedynie 56 określa się w literaturze jako zamieszkałych w województwie podolskim, a jednocześnie pochodzących z tego rejonu⁷². Pozostałych 52 co prawda zamieszkiwało to województwo, lecz pochodzili z innych prowincji⁷³. 18 kombatanów przeniosło się na Podole z innych ziem ruskich (województwa: ruskie, bełskie, chełmskie). Natomiast 34 przybyło na Podole z: Małopolski (10 osób), Mazowsza (8), Wielkopolski (5) i Kujaw (2). Na Podole przenieśli się także obcokrajowcy: 6 Ślązaków, 2 Litwinów i 1 Mołdawianin. Ta migracja jest ciekawym zjawiskiem, którego na obecnym etapie badań nie można wyjaśnić w zadowalający sposób, faktem jednak jest, że miała miejsce. O ile można powiedzieć, że Podole w kontekście jego mieszkańców było bardzo ważnym obszarem rekrutacyjnym, to należy podkreślić, że rekrutacja ta przebiegała niejako dwutorowo: wśród „rdzennych” mieszkańców województwa oraz wśród osób przybyłych na te ziemie. Zważywszy na fakt, że ziemie ruskie w XVI w. zamieszkiwało około

⁷² M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 330, 332, 357, 363, 364-365, 366, 367, 369, 370, 371, 374, 375, 376, 377, 380, 381, 382, 383, 385, 386, 387, 389, 391, 396, 398, 399, 402, 410, 41, 415, 416, 418.

⁷³ Ibidem, s. 335, 337, 338, 347, 352, 360, 361, 369, 374, 376, 377, 380, 384, 386-387, 389, 390, 391, 393, 396, 397, 399, 400, 401, 406, 407, 408, 409, 412, 413, 420.

Tab. 4
Pochodzenie terytorialne rotmistrzów i towarzyszy
w 1557 r. (południowo-wschodnie pogranicze)

Prowincja	Województwo	Liczba żołnierzy	%	Razem liczba	Razem %
Prusy Królewskie	chełmińskie	3	0,82	6	1,63
	–	3	0,82		
Kujawy	inowrocławskie	1	0,27	7	1,90
	brzeskie	6	1,63		
Wielkopolska	poznańskie	9	2,45	20	5,43
	kaliskie	2	0,54		
	łęczyckie	3	0,82		
	sieradzkie	6	1,63		
Mazowsze	płockie	8	2,17	40	10,87
	dobrzyńskie	3	0,82		
	mazowieckie	24	6,52		
	rawskie	5	1,36		
Małopolska	krakowskie	10	2,72	37	10,05
	sandomierskie	21	5,75		
	lubelskie	6	1,63		
ziemie ruskie	ruskie	67	18,21	193	52,45
	chełmskie	3	0,82		
	bełskie	15	4,08		
	podolskie	108	29,35		
oraz					
Wielkie Księstwo Litewskie	żmudzkie	1	0,27	11	2,99
	wileńskie	3	0,82		
	podlaskie	2	0,54		
	wołyńskie	4	1,09		
	–	1	0,27		
niezidentyfikowani		54	14,67	54	14,67
Razem		368	100	368	100

Na podstawie: O85, sygn. 61; M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, s. 320-420.

760 000 ludzi, co stanowiło około 10% szacunkowej liczby ludności Korony w 1580 r. (około 7,5 mln)⁷⁴, nie trudno zauważyć, że wysiłek werbunkowy tylko jednego z województw ruskich był duży. Sięgając bez mała 30%, znacznie przekroczył przeciętne możliwości tego obszaru. Można zatem postawić tezę, że skrajne, południowo-wschodnie tereny Korony zmuszone były do podjęcia tego wysiłku, ponieważ główny ruch mobilizacyjny skierowany był na wyprawę pozwolską. Z braku szczegółowej podstawy źródłowej trudno omówić ten aspekt wyprawy Zygmunta II Augusta, toteż prezentowana hipoteza musi pozostać w sferze domniemań. Innymi słowy południowo-wschodnie pogranicze jeśli wymagało dozoru czy wręcz obrony, to pod względem zasobów ludzkich musiało liczyć samo na siebie.

Pochodzenie terytorialne żołnierzy piechoty

Pochodzenie terytorialne żołnierzy rot Ciemierzyńskiego nastęrcza pewnych trudności. W trakcie identyfikacji udało się je ustalić zaledwie dla 38 kombatantów (45,24%). Zestawienie tych danych nie pozwala więc na wyciąganie niepodważalnych wniosków. Wiadomo jednak, że na wyprawę pozwolską odesłano żołnierzy zaciągniętych na przykład przez starostę zytomierskiego Romana Sanguszkę, zaś w ich miejsce powołano do służby kolejne oddziały. Kwestia obrony Rusi i Podola miała pozostać w rękach wojsk prywatnych oraz nielicznych nowopowstałych oddziałów⁷⁵. Najprawdopodobniej rota Ciemierzyńskiego była jednym z nich. Pierwszego popisu (12 sierpnia 1557 r.) dokonano w Brzeżanach, a zatem należałoby podejrzewać, że zasobem kadrowym oddziału byli żołnierze wywodzący się z ziem ruskich. Tymczasem fragmentaryczne ustalenia dokonane w oparciu o zachowany spis lustracyjny dowodzą, iż najliczniejszą grupą żołnierzy byli mieszkańcy Małopolski (15 ludzi). Żołnierze zidentyfikowani jako pochodzący z ziem ruskich Korony byli pod względem liczebności grupą drugą (12 osób). Ponadto udało się przypisać kolejnych 3 do Mazowsza, 1 do Wielkopolski oraz 7 do obszaru Wielkiego Księstwa Litewskiego⁷⁶. Trzeba jednak podkreślić, że aż 10 żołnierzy z ziem ruskich pochodziło właśnie z województwa ruskiego, więc z obszaru, na którym znajdowało się miejsce dokonania lustracji.

⁷⁴ M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 360-361; A. Bołdyrew, *Produkcja i koszty uzbrojenia w Polsce XVI wieku*, Warszawa 2005, s. 208-2018, 230, tab. 30, C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 211, tab. 29.

⁷⁵ A. Gładysz, *Wyprawa pozwolska*, s. 87-88.

⁷⁶ O85, sygn. 61, k. 74v i n.

W związku z trudnościami w ustaleniu pochodzenia pewnej grupy żołnierzy, w tym mieszczan, trudno jednoznacznie określić, charakter ośrodków miejskich, z których się wywodzili. Jedynie 25 miastom udało się przypisać konkretną kategorię. I tak sześciokrotnie zapisano żołnierzy pochodzących z miasta I kategorii (7,14%). Aż pięciokrotnie przybyli ze Lwowa. Kombatantów pochodzących z miast II kategorii było 8 (9,52%), III kategorii 7 (8,33%) i 4 z miast IV kategorii (4,76%). Łącznie 25 żołnierzy stanowiło niespełna 30% składu osobowego roty. Jak wiadomo, w pierwszej połowie XVI w. wydajnymi kadrowo punktami rekrutacyjnymi dla piechoty zaciężnej *w pierwszej kolejności byli mieszkańcy miast II i III kategorii*⁷⁷ i ta prawidłowość potwierdza się również dla okresu późniejszego (1557 r.) i zaprezentowanych danych.

Zidentyfikowani żołnierze jazdy (rotmistrzowie i towarzysze) wywodzili się głównie z ziem ruskich, ze znaczącym udziałem mieszkańców Podola. W większości zaliczyć ich można do grupy szlachty drobnej, choć kilka przypadków to szlachcice zamożni, tak zwana szlachta „urzędnicza”. Wśród nich znalazł się nawet wojewoda ruski (M. Sieniawski). Zaskakujący jest dość liczny udział szlachty mazowieckiej w obronie południowo-wschodnich kresów państwa polskiego. Małopolanie zajęli dopiero trzecie miejsce. Nieco inaczej wyglądało to w przypadku piechurów. Najliczniejsi byli Małopolanie, co jest o tyle zaskakujące, że mogłoby wskazywać na brak zainteresowania służbą wojskową wśród mieszczan ziem ruskich. Ewentualnie możliwe jest również „wybranie” rekrutów do piechoty, która pociągnęła pod Pozwol, zatem pozyskanie nowych żołnierzy do obrony granic musiało nastąpić w ludniejszych prowincjach. Mieszczanie w rotach pieszych wywodzili się z miast II i III kategorii, co koreluje z ustaleniami dla pierwszej połowy XVI w. Ciekawy jest również liczniejszy niż w pierwszej połowie XVI w. udział szlachty w oddziałach rotmistrza pieszego Ciemierzyńskiego. Oczywiście ten wniosek oparty jest na skąpych danych ilościowych, jednak tendencja ta jest wyraźnie widoczna.

Omawiane oddziały (z wyjątkiem jednostkowego przypadku roty pieszej) przeciętnie liczyły około 130 żołnierzy. Służyli oni zorganizowani w średniej wielkości poczty liczące przeciętnie 6 koni. Nie oznacza to oczywiście, że brakowało innych jednostek organizacyjnych. Rozpiętość wielkości pocztów sięgała bowiem od pocztów jednokonnych do dwudziestopięciokonnych, jednak w skali masowej te wartości skrajne nie mają znaczenia dla ustalonej proporcji. W oparciu o dostępne dane nie można sformułować wniosku na przykład o pospiesznym i prowadzonym bez dbałości o zdolność bojową formowaniu

⁷⁷ A. Bołdyrew, *Piechota zaciężna*, s. 150.

oddziałów. Pomimo wysiłku zbrojnego, jaki poniosła Korona w momencie organizowania armii przeznaczonej do wyprawy na Inflanty, formacje przeznaczone do ochrony granic południowo-wschodnich zostały powołane pod broń co prawda w pośpiechu, ale jednak z zachowaniem obowiązujących wówczas zasad i pewnych standardów. Roty jazdy wchodziły do służby stopniowo, co można odczytać jako przejaw braku organizacji, ale równie dobrze proces ten może być pochodną przyspieszenia działań. Jednocześnie z drugiej strony stopniowe lustrowanie oddziałów nasycalo pogranicze coraz większą ilością wojska, a jednocześnie zapewniało po upływie kwartalnej służby stopniową ich demobilizację. Oznacza to, że pogranicze nie zostało bez straży z dnia na dzień. Pierwsze trzy rotę, zaprzysiężone najwcześniej (Mikołaja Sieniawskiego, Jerzego Jazłowieckiego i Aleksandra Sieniawskiego), wyszły ze służby 31 listopada 1557 r. i od razu dwie z nich zaciągnięto ponownie (w okrojonym składzie Mikołaja Sieniawskiego i Jerzego Jazłowieckiego). Moment ten jednocześnie przypadał na około jedną trzecią służby czterech ostatnich rot z pierwszego kwartału: Jana Przyrownickiego, Jakuba Leśniowolskiego, Erazma Łochowskiego i Macieja Góreckiego. Jeszcze 29 stycznia 1558 r. w polu pozostawały cztery rotę (w drugim kwartale służby): Mikołaja Sieniawskiego, Jerzego Jazłowieckiego, Maciej Góreckiego oraz Jana Ciemierzyńskiego. Można zatem przyjąć, że pomimo pozornej szczupłości zaciągniętych sił i względnego pośpiechu, który towarzyszył temu zaciągowi, sama akcja przebiegła z dobrym skutkiem, zaś zabezpieczenie południowo-wschodniego pogranicza odbyło się poprawnie.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego,
Oddział 85, sygn. 61
Oddział 86, sygn. 8, 9

Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Charitophylacio Maximo Varsoviensi asservantur, pars IV, vol. 1, pars V, vol. 1, wyd. T. Wierzbowski, Varsoviae 1910-1919, pars V, vol. 2, wyd. J. Płocha, A. Rybarski, I. Sułkowska, J. Sawicki, Varsoviae 1961.

Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858.

Opracowania

Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986.

Bołdyrew A., *Horyzont geograficzny żołnierzy zaciężnych w Polsce za ostatnich Jagiellonów. Przyczynek do badań nad mobilnością grupy zawodowej*, „Studia Dziejów Wojskowości” 2017, t. 6.

Bołdyrew A., *Jan Ciemieryński's Comitium. A preliminary study of the history of defence of the south-eastern borderland during the Poswole Expedition of Sigismund II Augustus (1557)*, [w:] *War in history. The History of Polish and General Military Service*, ed. A. Niewiński, Lublin 2017.

Bołdyrew A., *Piechota zaciężna w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 2011.

Bołdyrew A., *Produkcja i koszty uzbrojenia w Polsce XVI wieku*, Warszawa 2005.

Bołdyrew A., Grabarczyk T., *Uzbrojenie roty kozackiej Bernarda Pretwicza w 1557 roku*, (w druku).

Bołdyrew A., Grabarczyk T., *Rotmistrz Aleksandr Senawskij gerba Leliva i ego konnaja rota w 1557 roku*, „Stratum Plus” 2022, nr 5, s. 427-434.

Ferenc M., *Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*, Oświęcim 2014.

Ferenc M., *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515-1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008.

Gąsiorowski A., *Itineraria dwu ostatnich Jagiellonów*, „Studia Historyczne” 1973, t. 16, z. 2

Gładysz A., *Armia Zygmunta Augusta w wyprawie inflanckiej 1557 roku – źródła a historiografia*, [w:] *Broń i wojna w dziejach człowieka*, red. K. Badowska, W. Wasiak, P. Łuczak, Łódź 2009.

Gładysz A., *Wyprawa pozwolska Zygmunta Augusta w 1557 roku*, „Roczniki Humanistyczne” 2008, 56, z. 2.

Grabarczyk T., *Rota Mikołaja Sieniawskiego z 1557 roku*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Archaeologica” 2021, t. 36.

Górski K., *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893.

Jasnowski J., *Mikołaj Czarny Radziwiłł (1515-1565). Kanclerz i marszałek ziemski Wielkiego Księstwa Litewskiego, wojewoda wileński*, Oświęcim 2014 (wyd. I, Warszawa 1939).

Korzon T., *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. I: *Epoka przedrozbiorowa*, Lwów 1923.

Kotarski H., *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576-1582. Sprawy organizacyjne*, cz. I, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1970, t. 16, cz. II.

Kuklo C., *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009.

Łopatecki K., „*Disciplina militaris*” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku, Białystok 2012.

Łopatecki K., Bołdyrew A., *Meanders of the Polish Military Revolution-Standardization of Cavalry Units*, „Vestnik of Saint Petersburg University. History” 2021, t. 66, nr 2.

Maleczyński K., *Urzędnicy grodzcy i ziemscy lwowscy w latach 1352-1783*, Lwów 1938.

Opaliński E., *Rodziny wielkosenatorskie w Wielkopolsce, na Kujawach i na Mazowszu za Zygmunta III. Podstawy karier*, Warszawa 2007.

Piskurewicz J., Zasztowt L., *Towarzystwo Naukowe Warszawskie*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1986, t. 49.

Plewczyński M., *Napiersniki husarii obrony potocznej w połowie XVI w.*, „Studia z Dziejów Wojskowości” 2017, t. 6.

Plewczyński M., *Sieniawski Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 37, Warszawa 1996-1997.

Plewczyński M., *Wojny i wojskowość polska XVI wieku*, t. II: *Lata 1548-1575*, Zabrze 2012.

Polska sztuka wojenna w latach 1454-1562, opr. Z. Spieralski, Warszawa 1958.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, wyd. B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimierski, t. VIII, Warszawa 1887.

Sucheni-Grabowska A., *Zygmunt August – król polski i wielki książę litewski 1520-1562*, Warszawa 1996.

Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy, red. A. Gąsiorowski, t. I: *Wielkopolska. Województwa poznańskie i kaliskie*, z. 2: *Urzędnicy wielkopolscy XVI-XVIII wieku. Spisy*, opr. A. Bieniaszewski, Wrocław 1987.

Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy, red. A. Gąsiorowski, t. III: *Ziemie ruskie*, z. 1: *Urzędnicy województwa ruskiego XIV-XVIII wieku (ziemia halicka, lwowska, przemyska, sanocka)*. Spisy, opr. K. Przyboś, Wrocław 1987.

Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy, red. A. Gąsiorowski, t. III: *Ziemie ruskie*, z. 2: *Urzędnicy województwa białego i ziemi chełmskiej XIV-XVIII wieku. Spisy*, opr. H. Gmiterek, R. Szczygieł, Kórnik 1992.

Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy, red. A. Gąsiorowski, t. VI: *Kujawy i ziemia dobrzyńska*, z. 2: *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy XVI-XVIII wieku. Spisy*, opr. K. Mikulski, W. Stanek, Kórnik 1990.

Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy, red. A. Gąsiorowski, t. X: *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku. Spisy*, opr. K. Chłapowski, S. Ciara, Ł. Kądziała, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska, Kórnik 1992.

Wimmer J., *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978.